

POSTANOWIENIE

Dnia 23 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania R. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 23 maja 2023 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w G.
z dnia 6 kwietnia 2022 r., sygn. akt III AUa 1377/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym;**
- 3. Zasądza od Skarbu Państwa (kasa Sądu Apelacyjnego w G.)
na rzecz adw. E. C. kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł powiększoną o
stawkę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej
pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 6 kwietnia 2022 r., sygn. akt III AUa 1377/21 Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację odwołującego się R.B. od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z 19 maja 2021 r., sygn. akt VII U 911/19, którym Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Gdańsku z 28 grudnia 2018 r.

Decyzją z 28 grudnia 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Gdańsku odmówił R.B. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy od 1 stycznia 2019 r., wskazując, że komisja lekarska ZUS orzeczeniem z 27 grudnia 2018 r. orzekła, iż nie jest on niezdolny do pracy.

Od powyższej decyzji odwołał się ubezpieczony R.B., wnosząc o uznanie go za osobę całkowicie niezdolną do pracy z uwagi na jego dotychczasowe schorzenia i obecny stan zdrowia, który - w jego ocenie - jest nieodwracalny i nie rokuje poprawy.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z 19 maja 2021 r., sygn. akt VII U 911/19 oddalił odwołanie (pkt 1) i zasądził od R.B. na rzecz pozwanego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Apelację od tego wyroku wniósł odwołujący się, zarzucając mu dokonanie oceny stanu zdrowia – narządu ruchu przez biegłego neurologa, który nie posiada adekwatnej do rodzaju schorzenia specjalizacji i pominięcia dokumentacji medycznej.

Sąd Apelacyjny uznał apelację za nieuzasadnioną, w konsekwencji oddalając ją.

Sąd drugiej instancji wskazał, że nie dopatrywał się wadliwości postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny przyjął za własne, w pełni dzieląc wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd odwoławczy uznał, że ustalenia w przedmiocie stanu zdrowia ubezpieczonego oraz jego zdolności do pracy poczynione zostały przez Sąd pierwszej instancji w oparciu o analizę dokumentacji lekarskiej, jak również na podstawie przeprowadzonego przez ten sąd dowodu z opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów z zakresu ortopedii i neurologii, oraz specjalisty medycyny pracy. Przeprowadzone w ten sposób postępowanie dowodowe pozwoliło ustalić schorzenia naruszające sprawność organizmu ubezpieczonego i ocenić ich wpływ na zdolność ubezpieczonego do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego na okoliczność oceny stanu zdrowia ubezpieczonego zostali powołani biegli o specjalnościach odpowiadających schorzeniom zgłaszanym przez skarżącego. Wbrew twierdzeniom ubezpieczonego, o schorzeniach ubezpieczonego wypowiedzieli się ortopeda i neurolog, który jest specjalistą w zakresie m.in. chorób związanych z nieprawidłowym funkcjonowaniem kręgosłupa. Nadto w sprawie opinię wydał lekarz medycyny pracy. Jest to opinia dodatkowa w rozumieniu art. 286 k.p.c. i ma charakter podsumowujący, uwzględniający wnioski biegłych, którzy w swoich opiniach odnosili się do występujących u skarżącego poszczególnych schorzeń odpowiadających specjalnościom medycznym tych biegłych, a w szczególności zawiera całościową ocenę wpływu wszystkich zidentyfikowanych schorzeń oraz stopnia ich nasilenia i wpływu na niezdolność do wykonywania pracy, przy wzięciu pod uwagę poziomu kwalifikacji zawodowych skarżącego, na który składają się między innymi jego wykształcenie oraz rodzaje pracy dotychczas wykonywanej pracy.

Sąd Apelacyjny wskazał, że procedując w sprawie ubezpieczonego o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres Sąd pierwszej instancji uwzględnił wykładnię definiującą niezdolność do pracy jako przesłankę prawa do renty art. 12 ustawy emerytalnej. Wynika z niej natomiast jednoznacznie, że o niezdolności do pracy w rozumieniu tego przepisu nie decyduje biologiczny stan kalectwa lub choroby, nie mający wpływu na zdolność do pracy, lecz koniunkcja niezdolności do pracy z niezdolnością do przekwalifikowania się do innego zawodu. Pojęcie „niezdolność do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji” należy zaś rozumieć jako rzeczywistą utratę zdolności do pracy lub znaczne jej ograniczenie, przy wzięciu pod uwagę możliwości i sprawności niezbędnych do dalszego zaangażowania w procesie pracy. Innymi słowy chodzi o zdolność, a więc możliwość wykonywania zatrudnienia, przy uwzględnieniu stopnia naruszenia sprawności organizmu, możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji oraz celowości przekwalifikowania zawodowego ze względu na rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. Takich zasad nie można jednak stosować do sytuacji, gdy ubezpieczony jest zdolny do pracy z medycznego punktu widzenia, a więc gdy nie jest spełniony aspekt medyczny (biologiczny). Brak

możliwości wykonywania dotychczasowej pracy nie jest wystarczający do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy w sytuacji, gdy jest możliwe podjęcie innej pracy w swoim zawodzie, bez uprzedniego przekwalifikowania lub przy pozytywnym rokowaniu co do możliwości przekwalifikowania zawodowego. Mówiąc jeszcze inaczej, niezdolność do wykonywania pracy dotychczasowej jest warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale nie jest warunkiem wystarczającym, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje na respektowanie przez Sąd pierwszej instancji ugruntowanego kierunku wykładni art. 12 ustawy emerytalnej oraz przyjęcie go za podstawę ustalonego w sprawie stanu faktycznego, z którego wynikało, że począwszy od 1 stycznia 2019 r. skarżący nie był już co najmniej częściowo niezdolny do pracy, co potwierdzał stopień zaawansowania wszystkich rozpoznanych u niego schorzeń oraz zastosowane w stosunku do niego sposoby leczenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, uchybienie przepisom postępowania nie może polegać na oparciu zaskarżonego wyroku wyłącznie na opiniach biegłych, skoro przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była ocena stanu zdrowia skarżącego jako przesłanka prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a więc kwestia wymagająca wiadomości specjalnych posiadanych właśnie przez biegłych lekarzy specjalistów reprezentujących specjalności medyczne adekwatne do rodzajów schorzeń występujących u skarżącego. Wyrażona w nich ocena stanu jego zdrowia uwzględniała stwierdzone schorzenia, ich etiologię ? i stan zaawansowania oraz poziom kwalifikacji zawodowych odwołującego się i możliwość podjęcia zatrudnienia zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Zostały więc przeprowadzone nie tylko przy wzięciu pod uwagę aspektu biologicznego, ale także socjalnego. Wbrew zarzutom apelującego biegli dokonali analizy dokumentacji lekarskiej znajdujące się w aktach ZUS i w aktach niniejszej sprawy.

Sąd drugiej instancji wskazał, że ubezpieczony formułuje wnioski o stanie swego zdrowia na podstawie własnych subiektywnych odczuć, a nie bierze pod uwagę, że do oceny stanu zdrowia w kontekście art. 12 i 13 ustawy emerytalnej konieczna jest wiedza, którą posiadają biegli sądowi, osoby o dużym doświadczeniu zawodowym, specjaliści w określonych dziedzinach i wypowiadający się w ramach posiadanej wiedzy. Biegli na podstawie dokumentacji medycznej dotyczącej ubezpieczonego oraz wyników jego badań mieli za zadanie ustalenie, czy ubezpieczony był osobą co najmniej częściowo niezdolną do pracy na dzień 29 grudnia 2018 r. i taką ocenę przedstawili. Przy czym, biegli mieli zadanie obiektywnej oceny faktycznego stanu zdrowia ubezpieczonego, dlatego ich praca opierała się nie tylko na zgłaszanych przez wnioskodawcę dolegliwościach, ale przede wszystkim na analizie dostępnej dokumentacji medycznej oraz wynikach badań przedmiotowych, które zostały przeprowadzone w toku postępowania orzeczniczego przed organem rentowym, badań własnych lub innych biegłych, jeśli opinia wydawana jest na podstawie akt sprawy. Ocena oparta na tak ustalonym materiale doprowadziła biegłych do wniosku, że stan zdrowia ubezpieczonego nie czyni go osobą niezdolną do pracy od 1 stycznia 2019 r.

Mając na uwadze powyższe i odnosząc się do zarzutu błędnych ustaleń faktycznych przez przyjęcie, że ubezpieczony na dzień wydania decyzji jest zdolny do wykonywania pracy, Sąd drugiej instancji podkreślił, że zebrany w postępowaniu materiał dowodowy w postaci opinii biegłych oraz dokumentacji medycznej, nie pozwalał na dokonanie odmiennej oceny. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygania kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego rozumowania.

W okolicznościach tej sprawy, ponad rozpoznanie medyczne, niesporne są ustalenia dotyczące przebiegu pracy zawodowej ubezpieczonego, w tym wykształcenia oraz zajmowanych przezeń stanowisk. Jednocześnie ze stanowczych, spójnych i jednoznacznych wniosków opinii wynika, że stwierdzone u

ubezpieczonego schorzenia nie są przeciwwskazaniem do wykonywania pracy zgodnej z posiadanym przez niego wykształceniem i dotychczasowym przebiegiem zatrudnienia. Zatem stan jego zdrowia w dacie zaskarżonej decyzji nie uzasadniał przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja ma jedynie charakter polemiczny, ubezpieczony nie wskazał bowiem żadnych uchybień w rozumowaniu sądu pierwszej instancji, które skutkować mogłyby zmianą wydanego wyroku.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną odwołujący się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 3 (nieważność postępowania) oraz pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała, że Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii lekarzy różnych specjalizacji, w tym z opinii biegłego z zakresu ortopedii. O ile zdaniem odwołującego, opinie wydane przez biegłych z zakresu: neurologii, gastroenterologii, chorób wewnętrznych i medycyny pracy nie miały większego znaczenia w sprawie, o tyle istotnym była opinia biegłego z zakresu ortopedii, bowiem sam odwołujący się upatrywał jako podstawę uzasadniającą swą niezdolność do pracy w upośledzeniu funkcji układu narządu ruchu. Odpowiednią dziedziną nauk medycznych zajmującą się badaniem kwestii związanych z układem narządu ruchu u człowieka jest ortopedia.

Z uwagi jednak na fakt, iż biegły z zakresu ortopedii nie oparł swej opinii na bezpośrednim badaniu odwołującego się, nie można uznać jej za fachową oraz rzetelną, a tym samym za wystarczającą do wydania sprawiedliwego wyroku w tej sprawie. Jakkolwiek odwołujący się w treści apelacji podnosił, że nieadekwatną jest specjalizacja głównego biegłego neurologa wydającego w sprawie opinię do oceny jego schorzeń oraz brak uwzględnienia przez Sąd pierwszej instancji dokumentacji medycznej - odwołujący się w treści niniejszej skargi kasacyjnej koncentruje swoją uwagę na zarzucie nieważności postępowania, następnie zaś na błędnej ocenie

materiału dowodowego i na niewłaściwym niezastosowaniu przepisu prawa materialnego.

W zakresie nieważności postępowania skarżący wskazał, iż Sąd Apelacyjny nie dopuścił z urzędu dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu ortopedii opartej na bezpośrednim badaniu wnioskodawcy, co w konsekwencji pozbawiło go możliwości obrony swych praw.

Natomiast w zakresie drugiej z podstaw niniejszej skargi kasacyjnej skarżący wskazał, że Sąd Apelacyjny w ślad za Sądem pierwszej instancji uznał za wystarczającą opinię wydaną przez biegłego z zakresu ortopedii, podczas gdy pozbawiona ona była fachowości oraz rzetelności, bowiem nie została oparta na bezpośrednim badaniu odwołującego się, które było konieczne w tej sprawie.

Nadto, wskazano, że odwołujący się jest co najmniej częściowo niezdolny do pracy, bowiem nie może wykonywać pracy zgodnie ze swoimi kwalifikacjami. Po tym jak uległ on wypadkowi w pracy w 2012 r. (zwichnięcie barku), następnie w 2015 r. przebył operację na kręgosłup (usztywnienie w okolicy lędźwiowej na odcinku L3/L4) posiada ograniczenie w ruchomości całego organizmu na stałe i nie może wykonywać pracy na stanowisku kierowca lub mechanik, które uprzednio wykonywał. Z uwagi na to, że nie ma możliwości, by odwołujący odzyskał wymaganą sprawność w drodze leczenia i rehabilitacji, a także brak jest celowości przekwalifikowania zawodowego ze względu na rodzaj i charakter wykonywanej pracy, wiek i predyspozycje psychofizyczne, zasadnym jest zastosowanie w niniejszej sprawie art. 12 § 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, bowiem odwołujący rzeczywiście jest częściowo niezdolny do pracy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o:

1. na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania jako niezawierającej okoliczności uzasadniających jej rozpoznanie;
ewentualnie
2. na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. o oddalenie skargi kasacyjnej w przypadku przyjęcia jej do rozpoznania;
3. o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie kasacyjne według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że zachodzi nieważność postępowania (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.) oraz skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 3 i 4 k.p.c.

Zgodnie z art. 379 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi:

- 1) jeżeli droga sądowa była niedopuszczalna;
- 2) jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany;
- 3) jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczy się sprawa wcześniej wszczęta albo jeżeli sprawa taka została już prawomocnie osądzona;
- 4) jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy;
- 5) jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw;
- 6) jeżeli sąd rejonowy orzekł w sprawie, w której sąd okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu.

W niniejszej sprawie strona skarżąca dopatrywała się nieważności postępowania na podstawie pkt 5 powyższego przepisu z uwagi na fakt, że Sąd drugiej instancji nie dopuścił z urzędu opinii uzupełniającej biegłego ortopedy. Ze stanowiskiem strony skarżącej nie można się zgodzić. Zgodnie z art. 232 zdanie drugie k.p.c. sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Stanowi to zatem uprawnienie sądu, a nie jego obowiązek. W niniejszej sprawie odwołujący się uczestniczył w postępowaniu sądowym, miał możliwość zgłaszać wnioski dowodowe, jak również odnieść się do treści złożonych opinii biegłych, w tym zgłaszać zastrzeżenia. Mógł on zatem zgłosić zastrzeżenia do opinii biegłego ortopedy i wnieść o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej. Nie został on zatem pozbawiony możliwości obrony swoich praw.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiono jakiegokolwiek przekonującej argumentacji, która mogłaby przemawiać za przyjęciem, że skarga kasacyjna jest w niniejszej sprawie oczywiście uzasadniona. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowi jedynie polemikę ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji i nie zawiera jakichkolwiek prawnych argumentów mogących wskazywać na naruszenie przepisów prawa, jak również nie wskazuje nawet przepisów prawa, które miałyby zostać rażąco naruszone. W istocie, strona skarżąca stara się podważyć ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Apelacyjny, co jest niedopuszczalne w świetle treści art. 398³ § 3 k.p.c.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804). Zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ustalono na podstawie § 15 ust. 2 w zw. z § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 68).

[as]

T.L.